



Sygn. akt IV KK 181/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzcyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Dołhy

SSN Dorota Rysińska

Protokolant Dorota Szczerbiak

w sprawie P. D.

skazanego z art. 200 § 1 w zw. z art. 64 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w dniu 30 lipca 2015 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 29 stycznia 2015 r., zmieniającego wyrok

Sądu Rejonowego w B. z dnia 23 września 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w K. i przekazuje
sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

W sprawie niniejszej P. D. został, wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 23 września 2014 r. uznany winnym popełnienia w dniu 2 października 2013 r., w tymże B., przestępstwa z art. 200 § 1 w zw. z art. 64 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę 5 lat pozbawienia wolności, orzekając też środek karny zakazu zbliżania się do małoletniej pokrzywdzonej. Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez

obrońcę oskarżonego od tego orzeczenia, Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 29 stycznia 2015 r., zmienił je, ale w ten tylko sposób, że orzeczoną karę pozbawienia wolności złagodził do lat 3, utrzymując poza tym w mocy to orzeczenie.

W maju 2015 r. kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wywiódł obrońca skazanego, podnosząc w niej zarzut rażącego naruszenia przepisów postępowania, a to: a) art. 6 k.p.k. przez pozbawienie oskarżonego prawa do obrony przed Sądem odwoławczym na skutek nieprzedstawienia przez administrację tego Sądu wniosku obrońcy o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 29 stycznia 2015 r., z uwagi na chorobę tegoż obrońcy, wraz z zaświadczeniem uprawnionego lekarza o niemożności stawienia się na to forum w owej dacie, co doprowadziło do sytuacji, w której obrońca ten nie mógł osobiście przedstawić Sądowi Okręgowemu stosownej argumentacji oraz przedłożyć uzyskanych w postępowaniu międzyinstancyjnym opinii psychologa i psychiatry, których treść mogła mieć wpływ na kwalifikację prawną czynów zarzucanego oskarżonemu oraz b) rażące naruszenie także przepisów art. 201 w zw. z art. 167 oraz art. 7 i 5 § 2 k.p.k., które miało wpływ na treść wyroku Sądu odwoławczego przez zaakceptowanie poglądu Sądu *meriti* odnośnie oceny opinii biegłego antropologa. Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W odpowiedzi na tę skargę, prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej uwzględnienie.

Rozpoznając tę kasację, Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja ta jest rzeczywiście zasadna w oczywistym stopniu, stąd jej rozpoznanie na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 5 k.p.k.

Wskazana wyżej zasadność dotyczy niewątpliwie pierwszego z podniesionych zarzutów, jako że dotyczy on uchybienia, które ewidentnie naruszało prawo oskarżonego do obrony, co nakazuje uchylić zaskarżony wyrok. Drugi z zarzutów jest natomiast w istocie swym ponowieniem zarzutu apelacyjnego, zatem w związku z uchyleniem orzeczenia będzie on jeszcze raz przedmiotem analizy Sądu odwoławczego.

Jeżeli natomiast chodzi o kwestię podniesionej w tej skardze obrazy art. 6 k.p.k., to – jak wynika z akt sprawy – termin rozprawy odwoławczej był wyznaczony

na dzień 29 stycznia 2015 r. W dniu 20 stycznia 2015 r. obrońca oskarżonego, w wyniku badania kardiologicznego uzyskał zaświadczenie lekarskie, z którego wynikało, że nie może on stawiać się on na wezwanie w innej sprawie w dniu 21 stycznia 2015 r., ale jednocześnie, że zdolność do takiego stawiania się odzyska dopiero po dniu 30 stycznia 2015 r. (k. 461). Zaświadczenie to obrońca przedłożył Sądowi Okręgowemu wraz z wnioskiem o odroczenie rozprawy dopiero w dniu 28 stycznia 2015 r. o godz. 13.00, poprzez aplikanta adwokackiego (k. 460). Na wniosku tym wyraźnie zaznaczono jednak, że jest to „bardzo pilne” pismo, gdyż chodzi o kwestię terminu w niniejszej sprawie, wyznaczonego na dzień 29 stycznia 2015 r. na godz. 9.30. Pisma te złożono w Biurze Podawczym Sądu Okręgowego, ale do sekretariatu właściwego Wydziału tego Sądu trafiły one dopiero w dniu 29 stycznia 2015 r. o godz. 12.30 (k. 460), podczas gdy rozprawa odwoławcza w niniejszej sprawie zakończyła się o godz. 10.00 (k. 458v). Sąd rozpoznający apelację, nie mając wiedzy o powyższym wniosku, uznał nieobecność zarówno obrońcy, jak i oskarżonego, który także nie stawił się na to forum, za nieusprawiedliwioną i przeprowadził postępowanie pod ich nieobecność.

Należy jednak w tym miejscu zauważyć, że obrońca, mimo iż dysponował wskazanym wcześniej zaświadczeniem już w dniu 20 stycznia 2015 r., zdecydował się zawiadomić o tym Sąd dopiero po 8 dniach od jego uzyskania, co musi budzić zastrzeżenia. Są one tym bardziej uzasadnione, że obrońca ten różnie tłumaczy powód swej opieszałości w omawianej kwestii. W samym bowiem wniosku o odroczenie rozprawy podał, że z uwagi na urlopowanie aplikantów przygotowujących się do egzaminu adwokackiego nie był w stanie, mimo podjętych starań, zapewnić zastępstwa procesowego (k. 460). Natomiast, występując następnie o przywrócenie mu terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji, podniósł, że nie uczestniczył w rozprawie z uwagi na swój stan zdrowia, a nie uzyskując akceptacji oskarżonego co do wyznaczenia substytutu, złożył dopiero w dniu 28 stycznia 2015 r. wniosek o jej odroczenie, który do Sądu orzekającego nie dotarł o czasie. Zastrzeżenia budzić też może i to, że przekazując ów wniosek i zaświadczenie lekarskie nie dołączył do nich pism, które zostały załączone do kasacji (prywatne

zaświadczenie psychiatry i psychologa - seksuologa klinicznego), mimo że wystawiano je odpowiednio w styczniu i w grudniu 2014 r. (k. 6-7 akt SN).

Niezależnie jednak od powyższego, trzeba stwierdzić, że żadne działania obrońcy, nawet budzące wątpliwości co do sposobu jego postępowania wobec Sądu, nie mogą odbijać się niekorzystnie na sytuacji procesowej oskarżonego. Ten zaś liczył na to, że obrońca udzieli mu należytej pomocy prawnej, a więc także, że z uwagi na swój stan zdrowia, uczyni wszystko i we właściwym czasie, aby rozprawa mogła się odbyć, z udziałem tego, kogo wyznaczył on na swego obrońcę. Skoro tak się nie stało, to należy uznać, że prawo oskarżonego do obrony w jej aspekcie formalnym zostało niewątpliwie naruszone, w tym także na skutek niewłaściwego funkcjonowania aparatu wewnątrzsądowego, który nie przekazał we właściwym czasie Sądowi pisma obrońcy, usprawiedliwiającego swoją nieobecność i wnoszącego o odroczenie rozprawy. Naruszenie prawa do obrony oznacza zaś rażące uchybienie minimalnym standardom rzetelnego procesu, przeto musi ono spotkać się z reakcją Sądu Najwyższego.

Uchylając ten wyrok z powyższych powodów, należy jedynie wskazać Sądowi Okręgowemu, że w prowadzonym ponownie postępowaniu odwoławczym powinien zadbać o to, aby w dniu rozprawy posiadać bieżącą dokumentację dotyczącą prawidłowego powiadomienia oskarżonego i obrońcy o terminie tego forum oraz ewentualnych pism w kwestii odroczenia rozpoznania sprawy z przyczyn usprawiedliwiających niestawiennictwo strony lub jej obrońcy.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak na wstępie.